

Modernizacja francuskich E-3F

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 29 września 2008

Do kongresu USA trafiły dokumenty, dotyczące ewentualnej modernizacji 4 francuskich samolotów wczesnego ostrzegania, Boeing E-3F Sentry. W przypadku wykorzystania wszystkich opcji przyszłej umowy, odmłodzenie pokładowej elektroniki może kosztować 400 mln USD.

Francuzi wprowadzili do służby pierwszy ze swoich E3-F w 1991. Był to jeden z ostatnich

Francuski rząd zwrócił się do Boeinga o planowaną od dłuższego czasu modernizację swoich samolotów wczesnego ostrzegania. Maszyny, otrzymane na początku ubiegłej dekady, wymagają wymiany pokładowej elektroniki.

Amerykanie zamontują nowe komputery pokładowe, wraz z oprogramowaniem, doprowadzając system informatyczny do standardu Block 40/45, wykorzystanego w samolotach USAF, zmodernizowanych do wariantu G. Kolejne zmiany polegają na zamontowaniu nowego systemu rozpoznania i walki radioelektronicznej, doposażeniu podsystemów radaru oraz zabudowanie nowego systemu *swój-obcy* Mode 5/S.

Boeing byłby również odpowiedzialny za integrację wszystkich nowych urządzeń, dostawę części zamiennych, urządzeń obsługowych, dokumentacji technicznej, szkolenie francuskiego personelu i usługi amerykańskich doradców technicznych.

W przypadku wykorzystania wszystkich możliwości modernizacyjnych, wartość negocjowanej umowy może wynieść nawet 400 mln USD.



Francuzi wprowadzili do służby pierwszy ze swoich E3-F w 1991. Był to jeden z ostatnich 68 seryjnych samolotów AWACS. Francuskie Sentry - obok 14 tankowców KC-135 - są jedynymi amerykańskimi samolotami w składzie Armée de l'Air / Zdjęcie: MO Francji

Francuski rząd zwrócił się do Boeinga o planowaną od dłuższego czasu modernizację swoich samolotów wczesnego ostrzegania. Maszyny, otrzymane na początku ubiegłej

dekady, wymagają wymiany pokładowej elektroniki.

Amerykanie zamontują nowe komputery pokładowe, wraz z oprogramowaniem, doprowadzając system informatyczny do standardu Block 40/45, wykorzystanego w samolotach USAF, zmodernizowanych do wariantu G. Kolejne zmiany polegają na zamontowaniu nowego systemu rozpoznania i walki radioelektronicznej, doposażeniu podsystemów radaru oraz zabudowanie nowego systemu *swój-obcy* Mode 5/S.

Boeing byłby również odpowiedzialny za integrację wszystkich nowych urządzeń, dostawę części zamiennych, urządzeń obsługowych, dokumentacji technicznej, szkolenie francuskiego personelu i usługi amerykańskich doradców technicznych.

W przypadku wykorzystania wszystkich możliwości modernizacyjnych, wartość negocjowanej umowy może wynieść nawet 400 mln USD.